

Łowicz, dnia 12 lutego 2026 r.

L.dz. 584/BŁ/2026

List Biskupa Łowickiego na Wielki Post 2026 roku

Bracia Kapłani,
Osoby Życia Konsekrowanego,
Drodzy Diecezjanie,

Rozpoczęliśmy święty czas Wielkiego Postu - czas szczególny, nie tylko dlatego, że jest surowy i ascetyczny, ale przede wszystkim dlatego, że jest prawdziwy. Kościół nie proponuje nam w tych dniach ucieczki od codzienności, ale wręcz przeciwnie, zaprasza nas, abyśmy spojrzeli na swoje życie bez złudzeń, ale też i bez obaw.

Program duszpasterski pomaga nam stawać się uczniami-misjonarzami. Bycie uczniem i misjonarzem dokonuje się jednocześnie i to ma właśnie duże znaczenie dla pracy nad sobą. Uczeń pozwala się Bogu przemieniać, a misjonarz daje świadectwo tego, czym stał się dzięki współpracy z łaską Bożą.

Usłyszane pierwsze czytanie z Księgi Rodzaju przypomina nam, kim jest człowiek (Rdz 2, 7-9; 3, 1-7). Z jednej strony jest „ulepiony z prochu ziemi”, kruchy, ograniczony, podatny na zranienie. Z drugiej strony jest ożywiony tchnieniem Boga, nosi w sobie Jego życie. Grzech rodzi się zawsze wtedy, gdy zapominamy o którejś z tych prawd: albo przeceniamy siebie, albo zapominamy o Bogu.

Opis upadku pierwszych ludzi nie jest jedynie opowieścią o początku grzechu, ale jest opowiadaniem o każdym z nas. Zwróćmy uwagę, że wąż nie zaczyna od namawiania do jawnego buntu przeciw Bogu. Zaczyna od pytania, które podważa zaufanie: „Czy rzeczywiście Bóg powiedział...?” Tak właśnie działa pokusa, nie krzyczy, ale sieje niepokój; nie zmusza, ale przekonuje; nie odbiera wolności, lecz ją pozornie rozszerza.

Zapraszam Was, abyśmy w tym wielkopostnym czasie poczynili głębokie zamyślenie nad skutkami naszych grzechów. Grzech obiecuje więcej, a daje mniej. Obiecuje poznanie, a przynosi wstyd. Obiecuje wolność, a zostawia człowieka nagiego i przestraszonego. To

doświadczenie jest nam bliskie. Widzimy je we wszystkich naszych grzechach. Widzimy je wyraźnie w odniesieniu do grzechów, które katechizmowo nazywamy głównymi.

Pycha jest początkiem każdego grzechu, gdyż ona mówi: „Ja wiem lepiej niż Bóg” (św. Augustyn). Chciwość wciąż oszukuje człowieka, że to, co mam, to za mało, natomiast prawda jest taka, że nie ten jest bogaty, kto ma dużo, ale ten, kto mało potrzebuje (św. Jan Chryzostom). Nieczystość odrywa serce od ciała, w zazdrości człowiek wciąż porównuje siebie z innymi i nie cieszy się dobrem, które posiada. W nieumiarkowaniu nie chodzi tylko o jedzenie, ale o każdą formę nieumiarkowania, gniew przesłania obiektywne spojrzenie na stan rzeczy, a lenistwo tak zniewala, że człowiek wie co jest dobre, ale nie ma chęci, żeby po to sięgnąć.

Widzimy więc wyraźnie, że grzech dotyka nie tylko relacji z Bogiem, ale wdziera się również bardzo głęboko do naszego wnętrza: w nasz sposób myślenia, przeżywania wydarzeń, relacji z innymi. Dlatego Kościół w Wielkim Poście nie zatrzymuje się na samym nazwaniu grzechu. W śpiewanym Psalmie słyszymy wołanie człowieka, który nie ucieka, ale staje w prawdzie: „*Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste*”. To nie jest prośba o kosmetyczną poprawkę. To prośba o nowe stworzenie. Bóg nie jest sędzią, który tylko rozlicza. Jest Ojcem, który przemienia, stwarza na nowo.

Święty Paweł w Liście do Rzymian pokazuje nam głęboką perspektywę nadziei (Rz 5, 12-19). Grzech jednego człowieka dotknął wszystkich, ale jeszcze obficie spłynęła łaska przez Jednego - Jezusa Chrystusa. Ostateczną prawdą o człowieku nie jest jego upadek, ale posłuszeństwo Syna Bożego. Nie Adam, lecz Chrystus ma ostatnie słowo nad historią człowieka.

W innym miejscu św. Paweł wskazuje na wielką pomoc Pana Boga. Apostoł naucza, że tam, gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska (por. Rz 5, 20). Przywołana nauka św. Pawła oznacza dwie rzeczy. Po pierwsze mamy zapewnienie, że w naszych upadkach nigdy nie pozostajemy sami. Opuszczą nas ludzie, ale Bóg nigdy nas nie opuszcza! Bóg jest zawsze blisko nas i swoją łaską przychodzi nam z pomocą.

Druga bardzo ważna prawda mówi nam, że trzeba właśnie czasem nisko upaść, aby doświadczyć wyzwalającej mocy Boga. Teologia nazywa tę sytuację „błogosławioną winą”. Wyśpiewujemy o niej pięknie w Wielką Sobotę w słowach orędzia wielkanocnego: „*O, zaiste konieczny był grzech Adama, który został zgładzony śmiercią Chrystusa! O, szczęśliwa wino, skoro ją zgładził tak wielki Odkupiciel!*”. Grzech Adama sprawił, że otrzymaliśmy jako ratunek dar zbawienia w Chrystusie. Człowiek doświadcza grzechu, a Bóg wyprowadza z niego dobro. Pan Bóg ma taką moc! Jego łaska jest mocniejsza od wszystkich naszych upadków. Ta teologiczna prawda pozwala nam głębiej spojrzeć na własny grzech i pomoc łaski Bożej. Z jednej strony jest grzech, który nas upadła, z drugiej zaś wielka moc Boga. Jakże wiele jest świadectw ludzi, którzy w taki właśnie sposób odkryli działanie Boga we własnym życiu. Widzą oni nie tylko swój grzech, który zrujnował ich życie, ale nade wszystko dostrzegają Boga, który pomógł im odrodzić się do nowego życia.

Nie wolno więc w żadnym wypadku załamywać się i trwać w upadku. Św. Ignacy Loyola uczy: „*Ten, kto popełnił błąd, niech nie upada na duchu, bo i błędy pomagają dla zdrowia duszy*”!

Dzisiejsza Ewangelia prowadzi nas na pustynię (Mt 4, 1-11). Jezus nie unika doświadczenia pokusy. Nie wybiera drogi na skróty. Odpiera pokusy nie siłą, lecz posłuszeństwem Ojcu. Pokazuje nam, że pustynia nie jest karą, ale miejscem uzdrowienia; nie jest znakiem porażki, lecz przestrzenią dojrzewania.

Umiłowani, w tym Wielkim Poście pragnę zaprosić Was do pójścia na pustynię, na drogę pracy nad sobą - drogę uczciwą, spokojną i wytrwałą. Jej osią będzie refleksja nad wspomnianymi siedmioma grzechami głównymi: nie po to, by kogokolwiek oskarżać, lecz aby lepiej poznać własne serce i pozwolić Bogu je leczyć. Przez kolejne tygodnie Wielkiego Postu będę głosił krótkie katechezy radiowe – po jednej na każdy tydzień. Zapraszam do ich słuchania. Będą emitowane na falach Radia Victoria w Środę Popielcową i w każdą niedzielę Wielkiego Postu oraz w Wielki Piątek o godz. 10.30. Będą też powtórki o godz. 17.30 i 23.00. Będzie ich też można posłuchać w mediach społecznościowych naszego radia. Katechezy te będą próbą połączenia światła wiary z mądrością ludzkiego doświadczenia, teologii z wrażliwością na ludzkie kryzysy, problemy i zmartwienia. Każda z nich będzie zaproszeniem do konkretnej, tygodniowej pracy duchowej. Na końcu tej drogi nie stoi surowy egzaminator. Stoi Lekarz. Ale – jak w każdym leczeniu – uzdrowienie zaczyna się od decyzji, by do Niego przyjść.

Na czas Wielkiego Postu z serca Wam błogosławię.



Zarządzenie: List Biskupa Łowickiego należy odczytać w I Niedzielę Wielkiego Postu (22.02.2026 r.) na wszystkich Mszach św.

Wikariusz Generalny
Ks. kan. Zbigniew Kaliński